KURJER WARSZAWSKI

Wtorek. 24 Kwietnia. / 6 Maja. Rok 1856. № 118. Jutro, Śtej Domicelli Panny.

Wczoraj obchodzono tu solennie dzień Imienin NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ (Matki) ALEXANDRY FEDORÓWNY. O godz: 9tej rano, tak Władze Rządowe jako i Obywatele tutejsi, zebrali się licznie w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, gdzie celebrował w asystencji Duchowieństwa, JW. JX. Biskup *Fijałkowski*, Administrator Archi-Dyecezji *Warszawskiej*.— O godz: 11ej, liczny orszak znakomitych Osób tak Wojskowych jako i Cywilnych, oraz Urzędników wszelkich stopni, zebrał się w Kościele Katedralnym Prawosławnym NN. TRÓJCY, aby uczestniczyć na Nabożeństwie celebrowanem przez Najprzewielebniejszego *Arsenjusza*, Arcy-Biskupa *Warszawskiego* i *Nowogeorgiewskiego*, otoczonego Prałatami i licznem Prawosławnem Duchowieństwem. W czasie hymnu dziękczynnego działa Cytadeli Alexandrowskiej grzmiały salwami. — W Kościele XX. *Bazyljanów*, odprawione zostało uroczyste Nabożeństwo przez W. JX. *Boniewskiego*.— Jednocześnie podobnież odpowiednie Nabożeństwa odbyły się w Kościołach Ewangelickich obu wyznań.— Oprócz tego, w czasie odprawianych Nabożeństw, na których znajdowała się młodzież szkolna, młodzież ta wykonywała różne Religijne dzieła muzyczne. I tak: Uczniowie Gimnazjum *Gubernjalnego*, pod kierunkiem Jana *Meller*, Mszę Józefa *Stefaniego* i TE DEUM tegoż; Gimnazjum *Realnego*, w Kościele PP. *Wizytek*, w czasie Nabożeństwa, odśpiewali Mszę utworu Józefa *Stefaniego*, z towarzyszeniem instrumentów metalowych, i tegoż TE DEUM; Szkoły Powiatowej *Realnej* przy ulicy *Leszno*, pod kierunkiem *Bahra*, Mszę *Muthwilla* i TE DEUM *Stefaniego*; Szkoły Powiatowej IIej *Filologicznej* w Kościele Świętego ALEXANDRA, pod przewodnictwem swego Nauczyciela *Carmantrant*, Mszę *Stefaniego* i TE DEUM; Szkoły Powiatowej IIIej, Mszę Józ: *Elsnera* i TE DEUM *Stefaniego*. Wszystkie te pienia, zakończone zostały Hymnem *Lwowa*.— O godz: 6ej wieczorem, przedstawiono w Teatrze Wielkim widowisko bezpłatne; po skończeniu którego, w chwili rozjaśnienia Cyfry NAJJAŚNIEJSZEJ PANI, Artyści i Artystki obu Teatrów, wykonali Kantatę.— Wieczorem całe miasto rzęsistą zajaśniało illuminacją, a na wielu domach zabłysła Cyfra JEJ CESARSKIEJ MOŚCI.

Pojutrze, w Kościele XX. *Bernardynów*, przypada Uroczystość doroczna Śgo STANISŁAWA Biskupa i Męczennika, Patrona Królestwa Polskiego. Odpust z wystawieniem NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU i Kazaniami jak zwykle odprawiać się będzie.

Pojutrze, przypada doroczny Odpust w Parafji *Wolskiej*, Śgo STANISŁAWA Biskupa i Męczennika, który zwykłym obrzędem Kościoła Katolickiego, w Kościele *Powązkowskim* odprawiony zostanie.

Dnia 17 Lutego r. b. we wsi *Borzęcinie*, Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, Dekanacie *Piaseczyńskim*, odbyło się poświęcenie Kościoła Parafjalnego, przez JW. JX. Antoniego *Białobrzeskiego*, Prałata, Surrogata Konsystorza Jlnego Archi-Dyecezji, Proboszcza PANNY MARYI w *Warszawie*. Kościół ten wymurowany został, po spaleniu się drewnianego 24 Stycznia 1852 r., za staraniem miejscowego Proboszcza Xiędza Jana *Mieszkowskiego*, ze składki Parafjan i ofiary WWch Kollatorów tegoż Kościoła. Kamień węgielny założony był 28 Czerwca 1854 r. Organ w tym Kościele budował P. *Mielczarski*. Pierwszą Mszę Śtą Wotywę, miał miejscowy Proboszcz, Summę Xdz Prałat *Białobrzeski*, a Kazanie JX. Wikarjusz przy tymże Kościele, Xawery *Rogowski*.

Kassa Główna Oszczędności, zawiadamia niniejszem, iż w przyszłą Niedzielę, to jest dnia 29 Kwietnia (11go Maja) r. b., z powodu Uroczystości pierwszego Święta *Zielonych Świątek*, przyjmowanie wniosków odbywać się nie będzie; natomiast w poprzedzającą Sobotę od godziny 10tej z rana do 1szej z południa, tudzież jak zwykle, od godz: 5tej do 8ej wieczorem, składki od Uczestników przyjmowane będą.

Jutro o godzinie 10ej z rana, odbędzie się w Kościołku *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności*, żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Ignacego *Mysłakowskiego*, b. Prezesa Wydziału Opieki Sierot i Ubogich Dzieci, który sprawując przez lat 16 różne Urzęda w Towarzystwie, szczególnem poświęceniem się dla dobra ludzkości, zasłużył na wdzięczność Towarzystwa. Na Nabożeństwo to, Warsz: Tow: Dobroczynności ma honor zaprosić Familję Zmarłego, oraz Opiekunki i Członków Towarzystwa.

W d. 30 Marca r. b. zakończył życie w dobrach dziedzicznych *Godowie* Gub: *Lubelskiej*, ś. p. Józef *Gawlikowski*, Sędzia Pokoju Okręgu *Kazimierskiego*. Wymowne głosy X. Dziekana *Szwejkowskiego*, Kaznodziei Zakonu XX. *Kapucynów* w *Lublinie*, Melitona, oraz Priora XX. *Reformatów* w *Kazimierzu*, oddały przy pogrzebowym obrzędzie cześć należną pamięci zmarłego. Ś. p. Józef *Gawlikowski*, urodzony w r. 1798, Syn Edwarda i Teressy z Nowickich, po ukończeniu nauk w Szkołach krajowych, oraz b. Uniwersytecie *Alexandrowskim* w *Warszawie*, oddał się gospodarstwu wiejskiemu. W zawodzie tym, nie uciskiem, nie krzywdą cudzą, lecz pracą ogółowi pożyteczną, pomnożył ojczystą puściznę; oględnie używając dostatków, nie odwracał oblicza od niedoli; w zakresie urzędowym, rozsądnem zdaniem i powagą, jakiej prawość użycza, umiał pojednywać zwaśnionych, i nie raz od kłopotliwych processów osłonić. Z *owoców ich, poznacie je*, mówi święta nauka. Poznajemy też prawdziwie ś. p. *Józefa* z rozporządzenia jakie pozostawił; bezdzietny, w postanowieniach swoich, przekonaniem tylko i uczuciem kierowany, summę rs. 13,500 na wieczysty fundusz dla Kościołów, Szpitali i innych Instytucji dobroczynnych przeznaczył; służącym roczne zasługi i utrzymanie zapisał; do opłaty za wszystkich włościan, całorocznych podatków, następcę swego zobowiązał; summę rs. 7,500, przekazał na wieczny fundusz

...ymania jednego ucznia w Szkołach *Lubelskich;* ma...k zaś cały temu pozostawił, którego bliższym jeszcze ...własnem sercu jak w pokrewieństwie uważał. W. Jó...zef *Gawlikowski*, Dziedzic dóbr *Jakóbowice*, świadek dni ostatnich Nieboszczyka, zawarł mu powieki i pogrzebową oddał posługę. Sąsiedzi, słudzy, włościanie, lud starozakonny, odprowadzili z poszanowaniem z *Godowa* do grobu przy Kościele w *Chodlu* zwłoki ś. p. *Józefa*, aby złożyć obok rodzicielskich popiołów, a postacie obecnych przedstawiały to wewnętrzne przekonanie, iż rozstał się z niemi na zawsze członek społeczeństwa, co miał głęboko w sercu wyryte zasady Świętej Religji, obywatelstwa, ludzkości. Rodzina, której mienie swoje przekazał, cięższą nierównie boleść na grób Jego przyniosła, nie mogła żyjącemu jeszcze wywiązać się z świętego długu wdzięczności, i uczucie to przechować tylko może na zawsze dla szanownej Jego pamięci.— *G.*

JW. Jenerał-Lejtnant *Stahl von Holstein*, przyjechał z *Biały* do *Warszawy*.

JW. Radca Tajny *Czetyrkin*, Jenerał Sztabs-Doktor 1szej Armji, powrócił z *Kowna*.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Powiatu Bialskiego. — Celem powiększenia funduszów na założenie tu w *Biały* Sali Ochrony dla małych dzieci, urządziwszy w upłynionym karnawale wydanie dwóch balów, z tych tylko jeden w dniu 19 Stycznia r. b. przyszedł do skutku, drugi zaś z powodu śmierci JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, jako w czasie żałoby przypadający, odbytym być nie mógł; wszakże pomimo nieodbycia się drugiego balu, po odtrąceniu wszelkich kosztów, oprócz pozostałych różnych effektów, na podobny cel w przyszłości przydać się mogących i do inwentarza zapisanych, kosztujących rs. 42 kop: 43½, wpłynęło w gotowiźnie do Kassy Szpitalnej, rs: 383 kop: 79½. Ten piękny rezultat przekonywa o dobrych chęciach Obywateli i mieszkańców okolic Powiatu *Bialskiego*, którzy nigdy nie usuwają swej ręki, ilekroć chodzi o wsparcie cierpiącej ludzkości i otarcie łez nieszczęśliwym, do czego za pośrednictwem W. *Maryewskiego*, Naczelnika Powiatu objawiającego Im cel przyniesienia ulgi nieszczęśliwym, przyczynili się nietylko Szano: Obywatele, ale i Wojsko konsystujące, idąc za przykładem swego Dowódcy Jenerała-Lejtnanta JW. *Stahl* von *Holstein*, a to przez chętne zakupienie biletów. To też właśnie powoduje Radę Opiekuńczą, iż składa dzięki tym wszystkim, którzy czy to przez hojne naddatki, czy też przez jaki bądź współudział, przyłożyli się do powiększenia funduszu na założenie Sali Ochrony. — Za Opiekuna Prezyd:, Członek Rady *Jarnowski*, Emeryt.

Z powodu uroczystości dnia wczorajszego odprawione zostały modły w Synagodze przy ulicy *Daniłowiczowskiej*. Kaznodzieja miejscowy Dr *Goldschmid*, zmówił modlitwę; Kantor J. *Szafir*, zrecytował *Hanoten-Teszua*, a chór odśpiewał Hymn *Lwowa*.

W zeszycie Kwietniowym *Civilta Catholica*, pisma perjodycznego wychodzącego w *Rzymie*, znajduje się artykuł pod nazwą: *Saggio della presente literatura polacca* (Szkic współczesnej polskiej literatury), w którym autor przebiegłszy w rodzaju wstępu dawną literaturę *polską*, obznajmia czytelników *włoskich* z tegoczesnemi Pisarzami. *Fredro, Korzeniowski, Kraszewski, Kaczkowski, Deotyma, Zaleski, Syrokomla, Pohl, Wojcicki* i t. d., mają tam obszerne ustępy poświęcone rodzajowi talentu, w jakim się odznaczyli, z wymienieniem tytułów dzieł, jakiemi obdarzyli nasze piśmiennictwo. Dalej Autor wspomina o PP. *Bartosiewiczu, Przezdzieckim, Rastawieckim, Stawiskim*, badaczach; Sta: *Bogusławskim, Niemojowskim*, dramaturgach; *Wolskim, Cieszkowskim*, poetach i t. d., i zakończa swoje sprawozdanie obietnicą, iż dalej zasilać będzie *Civilta Catholica* pracami piśmiennictwu *polskiemu* poświęconemi. Chwalebną jest bardzo myśl obznajmiania *Włochów* z literaturą naszą, radzilibyśmy tylko widzieć staranniejszą korrektę w tytułach dzieł, a szczególniej w nazwiskach *polskich*, które zecerowie *Rzymscy* częstokroć w niemiłosierny sposób przekręcają.

W zeszłym tygodniu z liczby osób 27, za kradzieże i inne przestępstwa osadzonych w areszcie policyjnym, zakwalifikowano do Domu Badań 5, wypuszczono na wolność z oddaniem pod dozór policyjny 12, wypuszczono na wolność bez dozoru 10; za włóczęgostwo, żebractwo i t. p., wytransportowano do miejsca urodzenia osób 59, umieszczono w Domu Przytułku i Pracy osób 12.

Słyszeliśmy, iż zabudowania pozostałe po fabryce kobierców przy ulicy *Xiążęcej*, obrócone być mają na fabrykę gazu, którym miasto nasze ma być oświetlanem.

Budowa Cyrku na Placu *Zielonym*, stanęła już pod dachem. Jakkolwiek czasowa, budowla ta kształtnie wygląda. Zrobiono ją na wzór istniejącego w *Wiedniu* cyrku w Zwierzyńcu *Prater*.

Trzy *Mazury* na fortepjan, przez Felixa *Jarońskiego*, wyszły nakładem litografji J. *Müllera* przy ulicy *Senatorskiej*, wprost *Reformatów*, i są do nabycia w składach muzycznych w *Warszawie*, w wspomnionej litografji; na prowincji u *Artza* w *Lublinie* i *Hrubieszowie*, u *Orgelbranda* w *Wilnie*, po kop: 45.

Wczoraj przez dzień cały uprzątano plac *Ujazdowski*, z karuzeli, huśtawek, młynów djabelskich i innych instrumentów zabaw. Upakowane na fury, konie drewniane, gondole powietrzne, kołyski dla dojrzałych dzieci, etc., przewożone były przez miasto, drogą do *Bielan*, gdzie w przyszłą już Niedzielę nowem odżyją życiem.

W r. b. upływa lat *sto*, jak Szpital Dzieciątka JEZUS w *Warszawie*, wybudowany i zamieszkały został. Wiadomo, iż główne przyprowadzenie tego zamiaru do celu, zawdzięczamy Xiędzu Gabryelowi-Piotrowi *Baudoin*, który umarł dnia 10go Lutego 1768 r., zarządzając nim ciągle przez lat 12. Nigdzie jednak dotąd nie znajdujemy pomnika dla tego czcigodnego i tyle zasłużonego męża. Że zaś była myśl o nim, dowodzi przygotowany napis przez Ignacego *Krasickiego*, przeznaczony na nagrobek Założyciela Szpitala Dzieciątka JEZUS, w tych słowach:

> Którego święta miłość bliźniego ujęła,
> Mężu prawy, spoczywaj w pośród twego dzieła.
> Bajeczna starożytność niech rycerzów głosi:
> Nędzna sława co światu nieszczęście przynosi.
> Nie ten godzien pamięci, kto gnębił, kto zdzierał,
> Nie ten, co łzy wyciskał, lecz kto je ocierał.

Takie przypomnienie jak mówi *Bibljoteka Warszawska*, może pobudzi kogo do zajęcia się wystawieniem pomnika z tym napisem *Krasickiego*.

Przypominamy Czytelnikom naszym, iż P. Alexander *Jekiel*, (jak donieśliśmy wczoraj), rozpoczyna dziś od godz: 2giej do 7ej z południa, ogólną wyprzedaż towarów galanterjnych, przez licytację, w domu W. *Küstra* pod Nr 426, obok Hotelu *Saskiego*.

W dalszym ciągu sprowadzanych wód mineralnych naturalnych, do składu przy Aptece mojej na rogu ulic *Bielańskiej* i *Długiej*, nadszedł transport wody *Vichy*, oraz *Buskiej*.— S. *Belke*.

Piszą z *Gdańska* na dniu 2m b. m., że targi *pszeniczne* zaczynają poprawiać się, skutkiem większego ożywienia za granicą a szczególniej podniesienia się cen w *Anglji*. Ceny *żyta* na wszystkich targach *niemieckich* bardzo się podwyższyły, a w *Gdańsku* podniosły się do talarów 10 na łaszcie.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Kom: *Indjana* i *Charlemagne*, Pani *Quatrini* i P. *Chomiński*; po Operze *Oberża pod koszem kwiatów*, Panna *Fruzińska*, PP. *Matuszyński*, *Stolpe* i *Ziółkowski*; po Balecie *Wesele w Ojcowie* Wszyscy, i oddzielnie Panny, Karolina *Straus* i *Frejtag* po 4-kroć, PP. *Meunier* 4-kroć, *Popiel* i *Kwiatkowski* po 2-kroć.— W Teatrze Rozmaitości, po Dram: *Pani Kasztelanowa*, Pani *Ziemińska*, Panna *Dutkiewicz* i *Chomanowski* po 3-kroć; po Kom: *Odludki* i *Poeta*, Pani *Korzeniowska*, PP. *Komorowski* i *Rychter* po 3-kroć i P. *Panczykowski*; po Kom: *Pod Strychem* Wszyscy po 2-kroć, i oddzielnie Pani *Mazurowska*, Panna *Fruzińska*, PP. *Panczykowski*, *Swieszewski* i *Chęciński*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 25; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 86, wartość kuponu kop: 38$^{8}/_{9}$; za *listy zastawne* IIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 75, dają rs. 14 kop: 72, wartość kuponu kop: 22$^{1}/_{6}$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 98 k. 18; z r. 1855, żądają rs. 98 k. 43, kupon k. 31$^{17}/_{18}$.

Anglja. *Londyn, 30go Kwietnia.*— Dziennik *Manchester-Examiner*, powstaje nadzwyczaj gwałtownie na Posła *Angielskiego* w *Konstantynopolu*, Lorda *Redcliffe*, przyrównywając go do dawnych Prokonsulów *Rzymskich*. Ocenienie to jest pod pewnym względem słuszne, choć z drugiej strony przyznać należy, że stronnictwo *Manchesterskie* potępia zwykle wszystkich, którzy conto-buchu nie uważają za podstawę swej polityki. (Neue Pr: Ztg).

Lord-Mayor *Londynu* dawał wczoraj obiad na cześć Lorda *Brougham*, Prezesa stowarzyszenia reformy sądowej w *Anglji*, oraz Członków tego stowarzyszenia. — Wczoraj u dworu w pałacu *Buckingham*, był koncert, na który zaproszono do 370 osób. — Proces znanego truciciela *Palmera*, rozpocznie się w *Londynie* 7go b. m. — Lord *Dalhousie* odpłynął 20go Kwietnia z *Malty* do *Anglji*. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 30go Kwietnia.*— Dyrekcja kolei Północnej Cesarza *Ferdynanda*, zawiadomiła na dzisiejszem walnem zebraniu akcjonarjuszów swoich, iż przyznaną jej przez Ministerjum została cała kolej *Galicyjska* do *Lwowa* i *Brodów*, z zastrzeżeniem ratyfikacji Cesarskiej. (Czas).

Francja. *Paryż 1 Maja.*— Wczoraj Poseł *Pruski* Hr: *Hatzfeld*, dawał świetny obiad.— Baron *Talleyrand*, dotychczasowy Poseł *Francuzki* w *Karlsruhe*, udaje się z missją do Xięztw *Naddunajskich*; P. *Baudin*, zaś b. Sekretarz Poselstwa w *Londynie*, przechodzi na takiż urząd do *Petersburga*. Jego to miano pierwiastkowo wysłać do Xięztw, ale nie przyjął tej misji.— Wczoraj zamknięte zostały kuchnie stowarzyszenia filantropijnego, otwarte w 12tu cyrkułach *Paryża* od d. 15go Grudnia r. z.— Jeden z dzienników *Tulońskich* donosi, iż do *Tulonu* przybyło już kilka oddziałów armji *Francuzkiej* z *Krymu*. Po odbyciu kwarantany, żołnierze przeprowadzeni będą do nadbrzeżnych obozów. — Na posiedzeniu konferencji d. 8 Kwiet:, jak to z protokółów widać, Prezes Ministrów *Pruskich*, Baron *Manteufel*, uczynił wzmiankę o położeniu *Newszatelu*, który sprzecznie z wszelkiemi traktatami, oderwany został przez rewolucjonistów od korony *Pruskiej*. Tegoż dnia Hr: *Walewski*, zwracał uwagę Pełnomocników na potrzebę ukrócenia swobody prassy *belgijskiej*. (N. Pr: Z:).

Rząd wszedł w układy z Dyrektorem byłego pałacu wystawy. Zamierza on kupić *al-pari* wszystkie akcje tego gmachu i zapłaci za nie gotowizną lub rentami. Akcje te stoją o 25 niżej sta. Cesarz chce przez to kupno zasłonić od strat mniej zamożnych ludzi, którzy głównie posiadają akcje pomienione. (K. Pr: St: A:).

Krążyła tu pogłoska o wyprawie *Francuzkiej* na półwysep *Korei*, na morzach *Chińskich*. Zdaje się jednak, że wyprawa ta ograniczy się na missji handlowej. — P. *Persigny* odjechał do *Londynu*, a z odjazdem jego ustały wieści o zmianach ministerjalnych.— *Monitor* ogłosił w zupełności protokóły posiedzeń konferencji.— (Ind: Bel:).

Paryż 2 Maja, (wia: tel:). — Cesarzowa znajdowała się dziś po raz pierwszy na Nabożeństwie. (N. Pr: Z:).

Prusy. *Berlin, 4go Maja.* — Król wczoraj zamknął uroczyście wszystkie obrady obu Izb. W przemowie mianej przy tej okoliczności, Monarcha powiedział, że w skutku umiarkowania Mocarstw wojujących, upragniony pokój, za zgodą *Prus*, zawarty został. Ceny artykułów żywności, w skutku zawarcia pokoju spadły, i zniżą się zupełnie przy nadziei pomyślnych żniw. Król wspomniał dalej pochwalnie o prawodawczej czynności Izb, i w końcu wezwał deputowanych, aby pokój i zgodę wszędzie zaszczepiali, dla rozwinięcia właśnie błogosławieństw tego pokoju w *Prusach*, spółzawodniczących z innemi zbratanemi narodami. (Schl: Ztg).

Hiszpanja. *Madryt, 29go Kwietnia.* — Buletyny o zdrowiu Xiężniczki *Asturji* nie będą już wydawane. — Komitet Kortezów zatwierdził traktat *Hiszpanji* z *Neapolem*. (St: Anz:).

Niemcy. Król *Würtembergski* ma 1go lub 2go Maja z licznym orszakiem udać się do *Paryża*, dla odwiedzenia dworu *Francuzkiego*. Nieobecność J. Kr: Mości w *Sztudgardzie* potrwa dni ośm. (St: Anz:).

Włochy. Wychodzący w *Parmie* dziennik urzędowy zaprzecza pogłosce o dymissji Ministrów *Parmeńskich*, oraz o wysyłce nowych posiłków *Austrjackich* do *Parmy*. — Xiążę Albert *Pruski* (syn), opuścił 24go Kwietnia *Rzym*, udając się do *Civita-Vecchia*, zkąd bezzwłocznie odpłynie do *Niemiec*. (Neue Pr: Ztg).

Turyn, 30go Kwietnia. — Hr: *Cavour* po powrocie z *Paryża* był przyjmowany przez Króla i otrzymał order *Zwiastowania*. (Neue Pr: Ztg).

Ze Wschodu. *Konstantynopol, 21go Kwietnia.* — Nadeszły tu bliższe szczegóły o zaburzeniach w *Napluzie.* Rzeczywiście pierwiastkowym powodem było zabicie żebraka muzułmańskiego głuchoniemego, który żebrząc natrętnie, przytrzymywał za cugle konia, a następnie schwycił za strzelbę trzymaną przez przejeżdżającego missjonarza *Angielskiego* P. *Lyde.* Przy wydzieraniu strzelby poległ żebrak, a P. *Lyde* schronił się do domu szeika *Abd-ul-hadi,* który mu zapewnił opiekę. Muzułmanie napróżno żądali wydania missjonarza, otoczyli więc tylko dom, aby mu ujść niedozwolić, gdy właśnie odezwał się głos z minaretów, zwołujących ich na modlitwy. Tłumy pobiegły do meczetów, lecz tu Mołła nie chciał drzwi otworzyć i modłów odprawiać, oświadczając, że miasto jest sprofanowane wywieszeniem bandery na konsulacie *Francuzkim* i bezkarnem krzywdzeniem muzułmanów przez Chrześcjan. To oświadczenie dopiero podburzyło lud do wściekłości i wywołało mordy i rabunek w mieście. — (N. Pr: Ztg).

Pomiędzy *Turcją* i *Grecją* zawarty został traktat dla wytępienia rozbojów na pograniczu obu państw.—Wojska *Tureckie* wracające z *Redut-Kale* i *Suchum-Kale,* przybyły do *Trapezuntu.*— Pułki *Egipskie* odpływają z tego ostatniego miasta do *Alexandrji.* (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Ogółowa liczba wyprawionych tej zimy w *Wiedniu* koncertów, wynosi 98, i to samych publicznych za wydaniem programu. Liczba publicznie nieogłoszonych koncertów, była podobno daleko większa. — W tych dniach, przed oknami słynnego Restauratora *Chevet* w *Paryżu,* Publiczność tłoczyła się dla oglądania umieszczonego na pięknym srebrnym półmisku, *pstrąga,* pochodzącego z wód lasku *Bulońskiego,* w roku zeszłym rybkami z jaj sztucznie wyklutych, napełnionego. Produkt ten nowego rodzaju przemysłu, aczkolwiek nie większy jeszcze jak *sardynka,* wzbudzał powszechne zajęcie. — *Ossian* w swoich rymach tak opiewa młodość: Nasza młodość jest podobna do snu myśliwego, który zasnął na pagórku porosłym kwiatami. On zasnął wśród łagodnych promieni słonecznego światła, lecz obudził się w pośród burzy. Jaskrawe błyskawice krzyżują się na około, a odwieczne nawet drzewa uginają pod naciskiem wiatru swoje wyniosłe wierzchołki. Wtedy on obraca się i szuka owych dni pełnych zachwytu, owych snów niewypowiedzianej rozkoszy, ale niestety, to tylko było krótko trwające, znikłe na zawsze marzenie.— Markiz *de Favières,* który lubił zaciągać długi, a aż nadto był znany z tego, że ich nie oddawał nigdy, przybył pewnego razu do bankiera *Bernarda,* i powiedział mu: »Jestem Markiz *de Favières,* nie znam Pana wcale, lecz zdziwisz się Pan pewnie, że przybywam go prosić o pożyczenie mi 500 dukatów." »Panie Markizie", odpowiedział mu bankier, »zadziwisz się daleko więcej, że ja znając dobrze Pana, pożyczę mu jednakże żądaną kwotę."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Drzewiecki Eust: Ob: z Sobień nr 556; Dąbrowski Fel: Ob: z Toporyszewa nr 585; Górski Miko: Ob: z Konina nr 584; Hugo Amelja Oby: z Petersburga nr 634; Krzywicki Onufry Ob: z Strachocina nr 2673; Karnicki Wład: Hr. z Petersburga nr 414.

Wyjechali: Blumer Jan Ob: do Osin; Frankowski Piotr Ob: do Lublina; Maszewski Ign: Oby: do Wielunia; Ogonow Jene:-Major do Suwałk; Hr. von der Osten-Sacken Rad: Hono: do Petersburga; Poźniak Pułkownik do Płocka.

Przyjechali koleją żelazną: Chodkiewicz Miecz: Hr. z Drezna nr 414; Kotowska Julja Ob:, i Schoenberg Ewa Ob: z Krakowa.

Wyjechali koleją żelazną: Kowalski Ases: Koleg: do Krakowa; Korowicki Alex: Rad: Stanu, b. Prof: Uniwer: Moskiews:, do Niemiec; Letejgner Emanuela Modniarka do Paryża; Rettich Emilja Art: Śpiewu do Wiednia.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe stopni 6.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 10.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Moja Gwiazda. Spotkanie. Ulicznik Warszawski.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 24 Kwiet: (6 Maja) 1856 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*